

Dr hab. Andrzej Pelisiak, prof. UR
Instytut Archeologii
Uniwersytet Rzeszowski

RECENZJA

rozprawy doktorskiej magistra Dariusz Króla

„Cmentarzyska z grobowcami bezkomorowymi: grupa wschodnia i południowo-wschodnia kultury pucharów lejkowatych. Zróżnicowanie, datowanie, geneza”

Grobowce bezkomorowe są od bardzo dawna przedmiotem zainteresowania badaczy neolitu w wielu krajach. Złożona problematyka, która się z nimi łączy znajduje odzwierciedlenie w obszernej literaturze, włączając ujęcia monograficzne. Magister Dariusz Król w swojej dysertacji doktorskiej, podjął się, moim zdaniem z powodzeniem, zadania interesującego, ważnego, ale i bardzo trudnego: wykonania pierwszego uwzględniającego wyniki najnowszych badań, monograficznego opracowania grobowców bezkomorowych w grupie wschodniej i południowo-wschodniej kultury pucharów lejkowatych.

Praca „Cmentarzyska z grobowcami bezkomorowymi: grupa wschodnia i południowo-wschodnia kultury pucharów lejkowatych. Zróżnicowanie, datowanie, geneza” składa się z dwóch tomów. Pierwszy obejmuje analizy i ustalenia Autora, drugi – to katalog źródeł. Tom pierwszy składa się z czterech głównych rozdziałów podzielonych na mniejsze części, zakończenia, imponującej bibliografii oraz zestawień tabelarycznych. Rozbudowana konstrukcja pracy jest logiczna, podział na rozdziały z ponumerowanymi podrozdziałami ułatwia śledzenie wywodów Autora. Analityczna część tekstowa łącznie z bibliografią i 109 rycinami zawiera się na 425 stronach. Liczne zestawienia ilościowe i wykresy umieszczone w tekście i również oznaczone jako ryciny dobrze korespondują z tekstem i istotnie go uzupełniają. Tabele (strony 426-453) skonstruowane są według jednolitego schematu, tj. w każdej osobno prezentowane są stanowiska z kolejnych regionów geograficznych. Pierwsza grupa tabel (1-3) zawiera informacje dotyczące przestrzeni wewnętrznej grobowców. W tabelach zestawiono: (Tabela 1) cechy przestrzenne grobowców, (Tabela 2) cechy architektury grobowców i grobów, (Tabela 3) charakterystykę pochówków i ich wyposażenia. Druga grupa (tabele 4 i 5) dotyczy informacji o przestrzeni zewnętrznej grobowców: w tabeli 4 zawarto dane o architekturze grobów i o innych obiektach ulokowanych poza grobowcami, w tabeli 5 dane dotyczące charakterystyki pochówków i ich wyposażenia. Tabele są skonstruowane w czytelny sposób, a zawarte w nich informacje znakomicie korespondują z

tekstem dysertacji oraz katalogiem umieszczonym w tomie drugim pracy. W Katalogu (w manuskrypcie 307 stron) stanowiska pogrupowane są w identyczny sposób jak w zestawieniach tabelarycznych. Najpierw omówiono te z grupy wschodniej, dalej z grupy południowo-wschodniej. Ponadto w obu wypadkach osobno zaprezentowano obiekty z kolejnych regionów geograficznych. Numery stanowisk w katalogu są takie same jak w tabelach. Sugerowałbym natomiast, aby mapa na ryc. 10, str. 70 w tomie 1, była nieco większa, i aby przygotowując pracę do druku, Autor umieścił na niej również numery stanowisk takie jak w tabelach i katalogu. Każde stanowisko omówiono według schematu: dane porządkowe i administracyjne, informacje o stanowisku (położenie, badania), opis źródeł, miejsce przechowywania materiałów i dokumentacji, oraz literatura.

Rozdział 1 (Zarys problemu badawczego) zawiera informacje wprowadzające w zagadnienia grobowców bezkomorowych. Sporo uwagi poświęca Autor kwestiom terminologicznym i złożoności tych zagadnień. Odnosi się też, wielokrotnie, krytycznie do stosowania terminu „megalit”, „megalityczny”, „monumentalny” (Rozdział I.B). Dalej (Rozdział I.C) omawia ramy terytorialne pracy, najpierw grupy wschodniej (I. C.1), następnie grupy południowo-wschodniej (I.C.2). Każdorazowo charakteryzuje jednostki podziału fizyczno-geograficznego, które wchodzi w zasięg terytorialny obu grup. Ramy chronologiczne rozważań (Rozdział I. D) „stanowi całkowity okres, w którym to społeczności grup wschodniej oraz południowo-wschodniej KPL aktywnie użytkowały zakładane przez nie cmentarzyska z bezkomorowymi mogiłami” (str. 23) (tu pojawia się pytanie, czy można takie cmentarzyska wykorzystywać też pasywnie?). Najobszerniejszy fragment tej części pracy dotyczy historii badań (Rozdz. I.E). Rozpoczynają go rozważania nad selektywnym charakterem dostępnych źródeł, co łączy się np. ze zróżnicowaną trwałością konstrukcji zbudowanych z odmiennych materiałów (duże głazy, ziemia, drewno). Wskazuje również na antropogeniczne czynniki destrukcyjne istniejące od pradziejów po czasy nowożytne. Następnie przedstawia, w różnych aspektach, historię i stan badań na grobowcami bezkomorowymi w grupie wschodniej (Rozdz. I.E.2.1) i południowo-wschodniej (Rozdz. I.E.2.2).

Rozdział drugi zawiera analizy źródeł ruchomych i nieruchomych. Rozpoczynają go rozważania nad architektoniczną strukturą cmentarzysk (II.A. Konstrukcje cmentarzysk) a ich celem jest „próba wyodrębnienia typów (i podtypów) bezkomorowych grobowców oraz omówienie ich w relacji do poszczególnych obszarów ich występowania” (str. 71). Dariusz Król we wprowadzeniu do tego rozdziału (str. 71-72) odnosi się do niejednoznacznego opisu

części grobowców (np. stosowanie terminu „trójkątny” i jego zasadności) oraz problemów tego typu wynikających ze stanu zachowania grobowców, który uniemożliwia ich wiarygodny opis lub może powodować sporą dowolność z zakresie klasyfikacji typologicznej grobowca. Same analizy rozpoczyna od obiektów grupy wschodniej (Rozdz. II.A.1), a ich pierwszy etap łączy się z formami grobów (rozdz. II.A.1.1). Odnosząc się do istniejących już klasyfikacji typologicznej, w odniesieniu do grupy wschodniej, Autor przyjmuje cztery podstawowe typy grobowców z podtypami: A – grobowce z zazwyczaj wielkokamienną obstawą; B – grobowce z obstawą drewnianą; C – grobowce z małokamienną obstawą i D – grobowce z obstawą mieszaną: kamienną i drewnianą. Schemat ten stosowany jest dalej w Jego pracy.

Zaproponowany podział grobowców może jednak prowokować zastrzeżenia. Nie budzi wątpliwości zasadniczy podział na grobowce z obstawą kamienną, grobowce z obstawą drewnianą i grobowce z obstawą mieszaną. Natomiast rozróżnienie typów A i C nie jest jednoznaczne. Po pierwsze, w opisie typu A znajdujemy słowo „zazwyczaj”. Wprowadza ono element subiektywizmu przy przyporządkowywaniu grobowców do tego typu. Przyjmując taką terminologię grobowce typu A mogą, ale nie muszą mieć obstawy z wielkich głazów (swoją drogą termin „wielkokamienna” powinien również być precyzyjniej scharakteryzowany). Jeśli ich nie mają w obstawie, czy to oznacza, iż mogą w ramach tego typu być klasyfikowane również konstrukcje zbudowane z małych otoczków? (to kłóciłoby się z zasadnością wydzielania typu C). Ilustracją powyższych zastrzeżeń mogą być grobowce z Wietrzychowic, stan. 1 i Sarnowa, stan. 1, przyporządkowane do typu A. Natomiast Przegląd grobowców z tych stanowisk wskazuje na znaczne ich zróżnicowanie w zakresie wielkości wykorzystywanych kamieni. Zarówno dokumentacja z badań wykopaliskowych jak i rekonstruowane po badaniach konstrukcje w Wietrzychowicach, potwierdzają tam istnienie obstaw zbudowanych z dużych głazów o średnicach znacznie przekraczających 1 m. Reprezentują one znakomicie typ A. Natomiast w wypadku Sarnowa, obstawy grobowców są zbudowane ze znacznie mniejszych kamieni. Można zadać pytanie, czy odpowiadają one „wielkokamiennej obstawie”. W moim przekonaniu, porównując je z grobowcami z Wietrzychowic, zdecydowanie nie. Nie mieszczą się one również w ramach typu C (grobowce z obstawą małokamienną). Istotne jest natomiast to, iż zarówno w wypadku grobowców z obstawami z mniejszych kamieni jak i z dużych głazów można dopatrywać się wyraźnej intencji budowniczych – wykorzystanie kamieni o takich a nie innych parametrach wielkościowych było celowe i podyktowane motywami ważnymi dla budowniczych. Te grobowce takie, a nie inne, musiały być i były konstruowane zgodnie z obowiązującą regułą.

Można by zatem zadać pytanie, czy nie byłoby zasadne zdefiniowanie jeszcze jednego typu, który uwzględniałby powyższe spostrzeżenia.

Dalsza część tego rozdziału (II.A.1.2) zawiera analizy form grobów w grobowcach bezkomorowych w grupie wschodniej, omówienie innych obiektów odkrytych w grobowcach bezkomorowych w grupie wschodniej KPL (II.A.1.3), oraz innych obiektów ulokowanych poza przestrzenią grobów (II.A.1.3). Autor, słusznie polemizuje z ustaleniami dotyczącymi interpretacji, jako groby, części obiektów ze stanowisk Łupawa 2 i 15 (str. 96). Liczne uwagi krytyczne odnośnie kompleksu łupawskiego odnajdujemy również w dalszych częściach rozprawy, a łączą się z kwestiami identyfikacji grobów poza przestrzenią grobowców (str. 108), stosowania łączonego inhumacyjno-kremacyjnego rytuału pogrzebowego (str. 146, 147) czy interpretowania jako wyposażenia zmarłych rozdrobnionych fragmentów ceramiki (str. 150).

Oddzielnie i według takiego samego schematu jak poprzednio, analizowane są konstrukcje cmentarzysk w grupie południowo-wschodniej KPL (rozdz. II.A.2). Ponieważ „były pod wieloma względami analogiczne do kujawskich, pomorskich czy też dolnośląskich”, „mogą być (...) analizowane według tego samego wzoru klasyfikacyjno-typologicznego co założenia z grupy wschodniej, przy uwzględnieniu pewnych odrębności”. Sposoby klasyfikacji nie budzą wątpliwości, natomiast stwierdzenie o podobieństwach, przed przeprowadzeniem samej analizy wydaje się być przedwczesne, choć jak zobaczymy po analizie, uzasadnione. Byłoby ono na miejscu w podsumowaniu. Natomiast, zgodnie ze specyfiką części obiektów z tej grupy Autor wprowadza dodatkową jednostkę typologiczną grobowców (typ E), która obejmuje grobowce, które nie posiadały żadnych konstrukcji kamiennych (obstaw i płaszczy) lub drewnianych”. Zastrzega przy tym słusznie „proponowany schemat, tak samo jak w przypadku grupy wschodniej, nie jest optymalny”.

Analizując małopolskie grobowce typu A1 Autor pisze „były bardzo podobne do zdefiniowanych przez K. Jażdżewskiego „grobowców kujawskich”, mimo, iż brak jest wśród nich dowodów na obecność wklęsłych ścian”. Zastrzega jednak, iż możliwości opisu (chodzi o kształt ścian bocznych i frontowych) utrudnia stan zachowania grobowców. Z lektury pracy można odnieść wrażenie, może błędne, iż Autor te odmienności „wyczuwa”, choć nie formułuje w tym zakresie w miarę jednoznacznej opinii. Sądzę, iż kwestie ewentualnych podobieństw i odmienności mogą, w tym wypadku, mieć istotne znaczenie kulturowe (nie tylko w sensie kultury archeologicznej), również w aspektach regionalnych. Z taką sugestią zgodne jest również obserwowane tu zróżnicowanie form grobów, czego wyraz znajdujemy w

trafnym stwierdzeniu Autora „Jednym z najbardziej charakterystycznych wyróżników KPL na obszarze grupy południowo-wschodniej były mogiły, do zbudowania których sięgano po surowiec drewniany”.

Osobnym zagadnieniem są grobowce bez elementów kamiennych czy drewnianych lub takich, gdzie elementy te rejestrowano w ograniczonym zakresie (typ E). Dariusz Król dyskutuje problematykę tych struktur wielokrotnie, a podstawą Jego wypowiedzi są nie tylko zagadnienia konstrukcyjne, ale również późne datowanie konstrukcji odkrytej w Kicharach Nowych, stan. 2.

Analizując formy grobów w grobowcach bezkomorowych grupie południowo-wschodniej KPL podkreśla, w odniesieniu do typu A, dużą „różnorodność form, wśród których trudno jest wyróżnić szczególnie dominujące” (str. 124). Wskazuje też na pewne prawidłowości w tym zakresie, np. odnosząc się do stanowiska 1 w Malicach Kościelnych pisze, za badaczami tego obiektu „konstrukcje grobowe odkryte wewnątrz bezkomorowych mogił zbudowane były z piaskowców, podczas gdy główne obstawy tych mogił z brył wapiennych” (str. 125). Wskazuje, iż w grobowcach bezkomorowych w Małopolsce (typ A1) natrafiano na konstrukcje grobowe określane mianem „skrzynek”. Według zdania Autora, termin ten nie jest właściwy, a to ze względu na „brak (...) dowodów na obecność dużych płaskich płyt wraz z płytą nakrywającą, tzw. *capstone*” (str. 125). W grobowcach małopolskich odkryto również inne konstrukcje niż groby. Autor podkreśla, iż był to struktury jedynie drewniane (str. 132).

Dariusz Król zaznacza, iż ze względu na stosunkowo szeroki zakres przestrzenny badań cmentarzysk małopolskich, odkryto tam stosunkowo liczne groby ułożone poza grobowcami bezkomorowymi, ale także obecność „obcych” elementów takich jak „warstwy o cechach gleby bagiennej” (str. 135).

W podsumowaniu tej części pracy (rozdz. II.A.3), Dariusz Król formułuje, lub powtórnie przytacza ważne wnioski odnośnie analizowanych wcześniej elementów grobowców bezkomorowych z grupy wschodniej i południowo-wschodniej KPL. Są one prowadzone w szerokim, europejskim kontekście przestrzennym z licznymi odniesieniami do grup południowej i północnej KPL. Podkreśla znaczne dysproporcje w stanie badań, co rzutuje na możliwości analityczne i na wiarygodne wnioskowanie (str. 140). Wskazuje na regionalne cechy dotyczące grobowców bezkomorowych (zróżnicowana frekwencja grobowców typu B; str. 142). Pisząc o grobach wewnątrz grobowców wskazuje na ich znaczne zróżnicowanie nawet na poziomie regionalnym (Kujawy i ich otoczenie oraz

Pomorze Środkowe). Zaznacza również „Poczynione obserwacje pokazują też jak ważną kwestią jest niejednoznaczna homogeniczność niektórych grobów względem mogił” (str. 140).

Następna część pracy dotyczy zmarłych i ich wyposażenia (rozdz. II.B). Osobno w odniesieniu do grup wschodniej i południowo-wschodniej omawia zagadnienia szczątków ludzkich w grobach wewnętrznych grobowców (II.B.1.1 i II.B.2.1), materiał zabytkowy w grobach wewnątrz grobowców (II.B.1.2 i II.B.2.2), szczątki ludzkie w grobach poza przestrzenią grobowców (II.B.1.3 i II.B.2.3) oraz materiał zabytkowy w grobach ulokowanych poza przestrzenią grobowców (II.B.1.4 i II.B.2.4). Rozważania rozpoczyna przypomnienie podstawowych pytań: kogo i z jakich powodów składano w takich grobowcach. Kwestie te odnosi, cytując stosowne publikacje, do problematyki badań ewentualnego zróżnicowania społecznego w społecznościach KPL. W badania te wplatają się również dary grobowe. Podkreśla, iż na Niżu „preferowano inhumację”, zaś „zmarli – bez wyjątku – układani byli w pozycji wyprostowanej na plecach”. Autor podkreśla fakt generalnie skromnego wyposażenia zmarłych w grupie wschodniej KPL oraz to, iż nie zawsze uzasadnione jest interpretowanie określonych przedmiotów jako elementów wyposażenia grobowego (Konarzewo, stan. 5, stanowiska kompleksu łupawskiego; str. 150, przedmioty bursztynowe, poza odkrytym w grobowcu II z Łącka, stan. 6; str. 152). Z grobowców grupy wschodniej, stosunkowo bogatym wyposażeniem wyróżnia się obiekt z Rybna, stan. 1 (str. 155, 156). Znacznie więcej darów grobowych odnotowano w Małopolsce. Dariusz Król analizuje współwystępowanie określonych zabytków, w tym form naczyń z pochowanymi osobnikami różnej płci i wieku. Czytelna w tym zakresie jest jedna relacja: drapacz-wiórowiec jest formą odnotowywaną jedynie w kontekście osobników płci męskiej, choć Autor zastrzega, iż nie musiała to być faktyczna reguła. W odróżnieniu od Kujaw i ich otoczenia, w grobach w grupie południowo-wschodniej odnotowano kilka toporów z guziczkowatym obuchem. Natomiast, podobnie jak na Kujawach, rejestrowano tam różny materiał rozdrobniony: fragmenty kości, muszli (to w kontekście obecnych tam utworów nawiązującego do gleby bagiennej). Stosunkowo liczne jest również wyposażenie grobów odkrytych poza przestrzenią grobowców bezkomorowych. Tutaj takich grobów odnotowano również więcej niż w grupie wschodniej. Ważne są konkluzje Autora dotyczące tej części pracy. Stwierdza On, bardzo ostrożnie, „Pomimo istniejących ku temu przesłanek, nie można (...) stwierdzić jednoznacznie, iż odnajdowane w obrębie grobów (wewnątrz bezkomorowych konstrukcji, jak i poza nimi) flaszki z kryzą, były typowo męskim atrybutem, w dodatku

symptomatycznym dla osobników wiekowo zaawansowanych". W odniesieniu do grupy południowo-wschodniej pisze „za dwubiegunową segregacją zmarłych na osobników złożonych w grobowcach i „innych”, nie musiała iść istotna zmienność ilościowo-jakościowa darów grobowych”, „największą grupę stanowiły pochówki relatywnie ubogo wyposażone”, i wreszcie „w przypadku pochówków małopolskich, tak wewnątrz mogił, jak i poza nimi, można wyróżnić grupę obiektów specjalnych”.

Kluczowe znaczenie dla problematyki grobowców bezkomorowych oraz KPL w całości ma wiarygodne datowanie obiektów. Tej problematyce dedykowana jest następna część rozprawy Dariusz Króla. Dotyczy chronologii cmentarzysk analizowanej w aspekcie datowania bezwzględnego i relatywnego (rozdz. II.C). Już na wstępie tej części rozważań słusznie podkreśla (problematyka ta jest rozwijana w innych rozdziałach pracy), iż „Studia nad chronologią cmentarzysk z bezkomorową architekturą KPL są bez wątpienia kluczowym elementem w próbach identyfikacji ich korzeni”(str. 183). Przedstawia tu również główne wątki prowadzonej w literaturze dyskusji nad chronologią i pochodzeniem takich struktur. W formie tabelarycznej oraz wykresów prezentuje oznaczenia radiowęglowe dla grobowców bezkomorowych. Dużo uwagi poświęca krytyce dat najstarszych, w tym słynnej już, znacznie odbiegającej od innych oznaczeń, dacie z Sarnowa stan. 1, szczególnie zasadnej w kontekście najnowszych oznaczeń radiowęglowych dla tego stanowiska. Dyskusja nad datowaniem, a chodzi tu również o chronologię względną, prowadzona jest na bardzo wysokim profesjonalnym poziomie i skutkuje ważnymi wnioskami. Pisząc o początkach idei wznoszenia grobowców bezkomorowych KPL podkreśla słusznie „to co jest dziś bardzo prawdopodobne, to brak rzetelnych dowodów na inicjację tej idei już w II poł. V tyś. BC” (str. 228). Moim zdaniem, tę opinię można sformułować nawet w bardziej kategoryczny sposób. Odnośnie Małopolski stwierdza „tamtejszych nekropoli nie powinno się umiejscawiać począwszy od stadium inicjalnego KPL, przypadającego na okres ok. 3900/3800-3650 BC”(str. 228,229). Co do pytania o długości trwania tej idei pisze najpierw „na pytanie takie nie da się jasno odpowiedzieć.”, dalej zaś ostrożnie „Istnieją jednak przesłanki, iż nie było to zjawisko długotrwałe, tożsame z wszystkimi cyklami rozwoju i przekształceń KPL”. Odnośnie obiektów typu A i B pisze „były preferowane (...) w zbliżonym czasie, czyli w stadium klasycznym (fazy II-III)” oraz „nie wydaje się by mogło dochodzić na tym obszarze do procesu zastępowania jednych przez drugie”(str. 229).

Trzeci, główny rozdział pracy Dariusza Króla dotyczy analiz przestrzennych. Odnosząc się do bogatej literatury przedmiotu zaznacza, iż grobowcom przypisywano

rozmaita rolę w krajobrazie. Swoje rozważania rozpoczyna od grupy wschodniej oraz od relacji grobowców do różnych elementów środowiska naturalnego. Zaznacza jednocześnie, iż z uwagi na stan przekształceń antropogenicznych wielu jego składników badanie takich relacji jest to zadaniem bardzo trudnym. Ważne w tym zakresie jest ukształtowanie terenu (głównie w odniesieniu do dolin rzecznych i ich zaplecza oraz wyniesień morenowych). Dariusz Król formułuje też odpowiedź na bardzo ważne pytanie „czy kujawskie obiekty typu A budowano tylko ze względu na łatwy dostęp do surowca (eratyków), czy (też ze względu na przyczyny, A.P) inne (ideologiczne, chronologiczne)?” (str. 235). Píše „można by zaryzykować tezę, iż bezpośredni dostęp do brył glacialnych był czynnikiem ułatwiającym (...), ale nie warunkiem *sine qua non* ich lokowania w ściśle określonym miejscu” (str. 235). Opinia ta jest sformułowana bardzo ostrożnie. Uważam, że dostęp do surowca nie odgrywał tu jakiegokolwiek istotnej roli. Robiono je z kamienia, bo takie po prostu miały być (to samo dotyczy obiektów z konstrukcjami drewnianymi). Interesujące i wiarygodne wyniki łączą się z analizami rozmieszczenia cmentarzysk w stosunku do źródeł cieków wodnych. Zastosowana tutaj metoda (pod uwagę brane są trzy najbliższe źródła wody) zaowocowała wiarygodnymi rezultatami, także w aspekcie porównawczym grobowców z różnych części grupy wschodniej i południowo-wschodniej. Rozlokowanie cmentarzysk z grobowcami bezkomorowymi i analizy ich skupisk wykonane są metodami estymacji jądrowej i poligonów Thiessena. Ich rezultaty są interesujące, choć moim zdaniem, należy je traktować bardzo ostrożnie. Chodzi o to, że aktualny obraz jest w dużej części pochodną stanu zachowania tych konstrukcji, a właściwie zniszczenia prawdopodobnie dużej ich liczby. Z tych niedogodności badawczych Autor doskonale zdaje sobie sprawę, czego wyraz znajdujemy już we wstępnych rozdziałach pracy. Z kwestami różnorodnych układów i zależności przestrzennych łączą się wykonane przez Dariusza Króla schematy analizy widoczności cmentarzysk w różnych regionach grupy wschodniej i południowo-wschodniej. Te części analiz prowadzą do interesujących ustaleń z zakresu miejsca i funkcji grobowców w krajobrazie kulturowym społeczności KPL. W pewnym sensie kontynuacją tej problematyki są analizy rozmieszczenia grobowców względem osad oraz obszarów aktywności gospodarczej (czy grobowce mogły pełnić rolę „kotwicy” w sieci osadniczej społeczności KPL). Tutaj też zastanawia się na śladami orki odkrytymi pod grobowcami (poła czy zabiegi rytualne związane z obrzędkiem pogrzebowym).

W konkluzjach analiz przestrzennych Dariusz Król przedstawił ważne wnioski, także wynikające z porównań grupy wschodniej i grupy południowo-wschodniej. Odnosnie ich

rozmieszczenia stwierdza, iż poza elementami zbieżnymi odczytać można i zasadnicze różnice. Píše między innymi „Dotyczy to zarówno aspektów lokacji nekropoli w odniesieniu do środowisk naturalnych (w odniesieniu do określonych formacji topograficzno-hydrograficznych), jak i kulturowych (w nawiązaniu do sieci osadniczych tej kultury, formowanych przez zróżnicowane funkcjonalnie komponenty)”, a dalej „linia ewentualnych zróżnicowań we wzorcach sytuowania analizowanych struktur nie jest wprost tożsama z klasycznym podziałem na grupę wschodnią i południowo-wschodnią KPL. Mięwa ona inny, niekiedy dość labilny charakter”(str. 288). Na następnej stronie formuluje ważny wniosek „dostępność surowców glacialnych miała znaczenie dla budowy bezkomorowych struktur, ale nie była warunkiem koniecznym do ich zaistnienia, o czym informują struktury małokamienne lub drewniane typu B, zidentyfikowane w środowiskach, gdzie dostęp do brył eratycznych nie stanowił szczególnego wyzwania” (str. 289). Także „Uzasadnione wydaje się być postrzeganie ich niekiedy jako centra, zaś innym razem jako markery eksploatowanych gospodarczo przestrzeni”(str. 289).

Następna część pracy (rozdz. III.B) dotyczy wewnętrznej organizacji przestrzennej cmentarzysk. W rezultacie wykonanych analiz Autor stwierdza np., iż przestrzenie cmentarzysk z bezkomorowymi mogiłami w grupach wschodniej i południowo-wschodniej KPL były aranżowane w bardzo różny sposób”(str. 347). Dariusz Król wskazuje na istotną cechę wyróżniającą grobowce łupawskie. Nie znajdują odpowiednika w grupie wschodniej i południowo-wschodniej liniowe układy mogił zarejestrowane w Łupawie. Także píše „Częste lokowanie grobów w partiach czołowych grobowców w grupach wschodniej i południowo-wschodniej KPL jest jedną z cech dystynktywnych tych założeń”(str. 348).

Swego rodzaju podsumowanie rozważań zawiera rozdział IV (Interpretacje końcowe). Autor zawiera tu rozważania dotyczące genezy grobowców bezkomorowych. I tutaj analizy skutkują ważnymi wnioskami, choć Autor stwierdza też, iż na część zadanych pytań nie udało się udzielić wiarygodnej odpowiedzi (np. przyczyny, które determinowały określony „wygląd” grobowców (str. 347). Sądzę, że mogą inspirować do dalszych wypowiedzi sugestie sformułowane przez Autora w zakresie genezy grobowców bezkomorowych w grupach wschodniej i południowo-wschodniej KPL (np. odniesienia do kultury Cerny – . w wielkim skrócie i z dużym uproszczeniem, odniesienia do kultury Cerny Dariusz Król nie akceptuje hipotezy, w myśl której, tam byłby początek „łańcucha” zdarzeń, które doprowadziły do wykształcenia się grobowców bezkomorowych w KPL), a szerzej genezy KPL i miejsca w tych procesach analizowanych struktur. Stwierdza, iż „brak jest racjonalnych powodów do

interpretowania cmentarzysk z bezkomorowymi mogiłami KPL jako struktur powstałych w efekcie impulsów zainicjowanych w „pozapucharowych” ośrodkach zachodniej Europy” (str. 355). Dalej jednak, już w odniesieniu do grupy wschodniej i południowo-wschodniej stwierdza „Zaprezentowany zbiór informacji na temat inicjacji cmentarzysk z bezkomorowymi mogiłami KPL na terytoriach zewnętrznych w stosunku do grup wschodniej i południowo-wschodniej, wydaje się być niezmiernie interesujący. Wydaje się bowiem, iż w skali całego kompleksu „pucharowego” nie można obecnie wskazać terenu, który mógłby być wyjściowy dla tego zjawiska” (str. 365). Zaznacza też „jeśli nawet założenia takie pojawiły się w bliżej dziś nieokreślonym miejscu, to musiały one ulec gwałtownemu rozprzestrzenieniu się na pozostałe tereny (str. 375). Dyskutuje również kwestie ewentualnych relacji genetycznych długi dom-grobowiec bezkomorowy. Co do początków KPL pisze zaś „Należy jednak podkreślić brak wskaźników chronologicznych pozwalających sytuować pojawienie się KPL na Nizie pomiędzy 4440-4200 BC. Na taką ocenę tego zjawiska nie może być zgody” (str. 371).

Grobowce bezkomorowe są rozpatrywane przez Dariusz Króla również w kontekście ewentualnego zróżnicowania (lub nie) społeczności KPL. Stwierdza, iż struktury takich struktur „z całą pewnością nie mogło mieć miejsca w sytuacji, w której to przedsięwzięcie takie nie byłoby planowane i zorganizowane na określonym szczeblu społecznym” (str. 369), dalej zaś ostrożnie „W przypadku badanych społeczności istnienie układów wertykalnych należy raczej postrzegać jako słabo zarysowane” (str. 369.) oraz „cmentarzyska z mogiłami KPL można raczej w sposób bezpieczny odczytywać nie jako manifest siły jednostek, a potwierdzenie potencjału grupy lokalnej, czy też szerzej grup lokalnych” (str. 369). Dalej jednak słusznie zaznacza „Jak można domniemywać musiały istnieć jakieś reguły, zgodnie z którymi osobników dostępowala możliwości pochowania w grobowcu, a inni otrzymywali miejsce poza jego przestrzenią albo tuż obok, albo w oddaleniu, niekiedy znacznym” (str. 370).

Każda wybitna publikacja naukowa, powinna zawierać uwagi i ustalenia, które skłaniają do polemiki i dyskusji, a z drugiej strony i takie, które korygują czy wręcz negują ustaleniom wcześniejszym. Tak też jest z pracą „*Cmentarzyska z grobowcami bezkomorowymi: grupa wschodnia i południowo-wschodnia kultury pucharów lejkowatych. Zróżnicowanie, datowanie, geneza*”. Wiele zawartych w niej problemów jest poddawanych krytycznej ocenie lub też Dariusz Król podejmuje polemikę z autorami takich czy innych

poglądów. Dyskusja z funkcjonującymi w literaturze ustaleniami jest prowadzona profesjonalnie na wysokim poziomie naukowym. Często dotyczy kwestii szczegółowych. Konkluzje formułowane przez Dariusza Króla są jednak, zazwyczaj, bardzo ostrożne. Czytelnik może niekiedy odnieść wrażenie, że Autor chciałby wyrazić swoją opinię w bardziej dobitny i jednoznaczny sposób, ale z jakiegoś powodu tego nie czyni (może jeszcze nie czyni?). Takiego postępowania, w żadnym wypadku nie można traktować jako zarzut. Jest to wyraz ostrożności przy wnioskowaniu, cechy wcale nie częściej w środowiskach naukowych.

Akcenty polemiczne odnajdujemy w każdej części pracy. Jako przykłady można przytoczyć kilka kwestii, choć jest ich znacznie więcej. Autor polemizuje z Renatą Zych odnośnie zagadnień terminologicznych (stosowanie terminu cmentarzysko, a nie „miejsce”, jak robi to Renata Zych, i uzasadnienie takiego terminu w odniesieniu do mogił ludności kultury pucharów lejkowatych; str. 9). Do pewnego stopnia polemiczny charakter ma część rozważań wstępnych Autora dotycząca innych kwestii terminologicznych, takich jak stosowanie określeń „megalit”, „megalityczny” czy „monumentalny”. Dariusz Król krytycznie odnosi się do interpretacji jako groby KPL części obiektów z Łupawy, stan. 2 i 15 (str. 96). Do dyskusji, szczególnie archeologów badających kompleks łupawski, mogą skłonić kwestie takie jak np. poddawane krytyce przez Dariusza Króla, interpretowanie jako groby niektórych obiektów ze stanowisk Łupawa 2 i 15, problematyka związana z identyfikacją grobów poza przestrzenią grobowców (str. 108), czy opinia o stosowaniu tam łączonego inhumacyjno-kremacyjnego rytuału pogrzebowego (str. 146, 147); Dariusz Król zgłasza wątpliwości co do interpretowania jako wyposażenie zmarłych rozdrobnionych fragmentów ceramiki (str. 150) oraz odnośnie datowania najstarszych grobowców w kompleksie łupawskim. Dyskusję może zainspirować również część pracy dotycząca organizacji wnętrza cmentarzysk.

Recenzja nie jest miejscem na szczegółowe rozważanie tych kwestii. Aby podjąć pełną dyskusję nad tą bardzo szeroką problematyką należałoby założyć przygotowanie manuskryptu o objętości podobnej do omawianej dysertacji (nie wspominając o czasie, który byłby niezbędny dla przygotowania tak obszernej, kompetentnej wypowiedzi). Należy podkreślić, iż nie byłyby to uwagi krytyczne, a włączenie się w nurty dyskusji dotyczącej co najmniej kilkunastu zagadnień o zróżnicowanym stopniu szczegółowości, z których każde zasługuje na odrębne potraktowanie. Jestem jednak przekonany, iż po opublikowaniu pracy,

przytoczone wyżej przykłady zagadnień, te a pewnie i inne, będą inspiracją do formułowania wypowiedzi w ich zakresie.

Praca „*Cmentarzyska z grobowcami bezkomorowymi: grupa wschodnia i południowo-wschodnia kultury pucharów lejkowatych. Zróżnicowanie, datowanie*”, jest rozprawą naukowca o ukształtowanych poglądach, który sprawnie, ale i krytycznie, posługuje się ogromną wiedzą o neolicie Europy. Jej lektura, ze względu na sposób prezentacji i formy narracji, szeroki wachlarz problematyki i bardzo dużą ilość różnorodnych faktów, jest przygodą intelektualną, w najlepszym znaczeniu tego sformułowania, ale i dużym wyzwaniem dla czytelnika.

Dysertację doktorską magistra Dariusz Króla „*Cmentarzyska z grobowcami bezkomorowymi: grupa wschodnia i południowo-wschodnia kultury pucharów lejkowatych. Zróżnicowanie, datowanie, geneza*” oceniam bardzo wysoko. W moim przekonaniu dalece wykracza ona poza wymagania stawiane nawet bardzo dobrym dysertacjom doktorskim. Z pełnym przekonaniem rekomenduję ją do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Pragę również podkreślić, iż praca „*Cmentarzyska z grobowcami bezkomorowymi: grupa wschodnia i południowo-wschodnia kultury pucharów lejkowatych. Zróżnicowanie, datowanie, geneza*” powinna zostać jak najszybciej opublikowana w postaci umożliwiającej jej pełne wykorzystanie przez badaczy również niepolskojęzycznych. Nie ulega dla mnie najmniejszej wątpliwości, iż najodpowiedniejszą formułą jest opublikowanie jej w wersji angielskojęzycznej.

Uważam również, że wybitny poziom naukowy dysertacji doktorskiej mgr Dariusza Króla „*Cmentarzyska z grobowcami bezkomorowymi: grupa wschodnia i południowo-wschodnia kultury pucharów lejkowatych. Zróżnicowanie, datowanie, geneza*” zasługuje na uhonorowanie jej i Autora ważną nagrodą uniwersytecką.

Łódź, 21. 01. 2016 r.

